trendy, relacje i inspiracje

T&I

PRZEGLĄD NAJNOWSZYCH IDEI I ZJAWISK

2 TECHNOLOGIE, które warto śledzić

4 STOICYZM na fali

6 CZARNE LUSTRO przyszłości

8 POKOJE na wynajem

10 CZŁOWIEK W CENTRUM technologicznych zmian

KSIĄŻKI

REKOMENDACJE

TEKST> ANDRZEJ TURKOWSKI

1 trend

TECHNOLOGIE, które warto śledzić

Postęp technologiczny ma za zadanie podnosić komfort codzienności oraz pozwolić na przeżycie tym ludziom, dla których przetrwanie wciąż jest największym wyzwaniem. Jakie rozwiązania zmienią życie na Ziemi?

10 dol.

Tyle może kosztować test krwi pozwalający wykryć zagrożenie przedwczesnym porodem.

Źródło: „MIT Technology Review", Nr marzec/kwiecień 2019.

Słynne bostońskie czasopismo poświęcone nauce i nowoczesnym technologiom – „MIT Technology Review" – każdego roku dokonuje wyboru 10 osiągnięć w rozwoju technologicznym, które mogą mieć największy wpływ na pomyślną przyszłość cywilizacji. W poprzednich edycjach wyróżniono takie kroki milowe: przetwarzanie języka naturalnego, rozszerzona rzeczywistość, terapia genowa. Tegoroczna edycja została rozszerzona o typy Billa Gatesa, światowego guru rozwoju technologicznego, który zachowuje niemalże natchniony optymizm co do przyszłości planety.

Jak pisze w artykule otwierającym ranking, dokonując selekcji, starał się uchwycić etap rozwoju technologicznego, na którym obecnie znajduje się ludzkość. Za najważniejszy uznał w tym kontekście fakt, że o ile przez większość historii usprawnienia technologiczne miały przede wszystkim służyć stworzeniu warunków wystarczających dla przeżycia stale rosnącej liczby ludzi, o tyle obecnie równie ważnym silnikiem postępu technologicznego jest chęć podniesienia jakości życia. **To właśnie jednoczesne dążenie do zapewnienia naszego dobrego samopoczucia (*well-being*) podczas coraz dłuższego życia i wspieranie walki o przeżycie pozostałej części ludzkości jest znakiem naszych czasów.**

Znajduje on swoje odbicie w wyborach Gatesa. Z jednej strony znalazły się wśród nich asystenci AI, dzięki którym zwiększy się ilość wolnego czasu, a z drugiej rozwiązania ratujące życie czy toalety zapewniające higienę bez konieczności budowy kanalizacji. Wypada dodać, że jak przystało na doświadczonego przedsiębiorcę założyciel Microsoftu, omawiając wybrane technologie, nie omieszkał wskazać na firmy, w których posiada udziały.

Co według niego zmieni świat? Poniżej pięć najciekawszych pozycji:

1 Roboty zyskujące sprawność manualną

Wbrew filmowemu wizerunkowi robota-Terminatora w rzeczywistym świecie nawet supernowoczesne roboty są strasznie… niezdarne. Doskonale radzą sobie z bardzo wąsko zdefiniowanym zadaniem, ale najmniejsza zmiana warunków brzegowych (np. kształtu przedmiotu) kreuje wyzwania ponad ich siły. Stworzony w Dolinie Krzemowej robot Dactyl jest przełomowy, gdyż wykonywane przez niego zadanie – obracanie w „dłoni" klocka o kształcie sześcianu – jest poprzedzone symulacją w wymiarze wirtualnym. Dzięki symulacjom robot uczy się odpowiednio ustawić swoją dłoń i chwycić klocek, a pozyskana wiedza transferowana jest do świata rzeczywistego.

Wychwytywanie trendów usprawnia funkcjonowanie społeczeństw. Istotne jest jednak umiejętne ich wykorzystanie, a to nie przychodzi tak łatwo.

2 Nowa fala elektrowni jądrowych

Nowe technologie w zakresie energetyki jądrowej dają szansę na bezpieczniejszą, czystszą i tańszą energię. Chodzi tu zarówno o reaktory IV generacji (będące ewolucją dotychczasowych rozwiązań), małe reaktory modułowe, jak i najbardziej rozpalające wyobraźnię technologie fuzji jądrowej. W Stanach Zjednoczonych pierwsze firmy pracujące nad reaktorami IV generacji szykują się do uruchomienia prototypowych reaktorów w połowie nadchodzącej dekady.

3 Test krwi pomagający wykryć ryzyko zbyt wczesnego porodu

Przedwczesny poród dotyczy 10 proc. wszystkich narodzin i jest jedną z głównych przyczyn śmierci noworodków. Dzięki przełomowemu osiągnięciu stanfordzkiego profesora Stephana Quake'a badanie wolnego DNA płodowego jest prostsze niż kiedykolwiek. Ten sam badacz zidentyfikował sekwencję zmian genetycznych występującą przy przedwczesnym porodzie, co stwarza szanse na podjęcie działań prewencyjnych.

4 Mikrosondy diagnozujące choroby układu pokarmowego

Pozornie niegroźne schorzenie jelit (*environmental enteric dysfunction*) jest jednym z poważniejszych przeszkód w prawidłowym dorastaniu dzieci w wielu krajach rozwijających się. Problemem w walce z chorobą jest nie tyle sama terapia, ile odpowiednio szybka diagnoza. Ma ją znacząco ułatwić najnowsze rozwiązanie z zakresu endoskopii kapsułkowej, szczególnie pomocne w leczeniu noworodków, których badanie wymagało do tej pory podawania znieczulenia. Natomiast urządzenie opracowane przez amerykańskich inżynierów ma wielkość pigułki i może być obsługiwane przez lekarza pierwszego kontaktu.

5 Toalety i oczyszczalnie ścieków w jednym

Niebezpieczeństwo dla zdrowia spowodowane ciężkimi warunkami sanitarnymi dotyczy niewyobrażalnej liczby – 2,3 mld ludzi. Poszukiwanym rozwiązaniem tego problemu jest skonstruowanie tanich toalet z funkcją oczyszczania na miejscu. Opracowywane prototypy wykorzystują różne rozwiązania: filtrowanie odchodów przy użyciu specjalnej beztlenowej membrany (posiadającej pory mniejsze niż bakterie i wirusy) lub też ich rafinacja na nawozy rolnicze. TT

GDZIE PRZECZYTAĆ WIĘCEJ?

1. **„MIT Technology Review"**, nr marzec/kwiecień 2019 r.
2. **Kevin Kelly,** *Nieuniknione. Jak inteligentne technologie zmienią naszą przyszłość.*
3. **Grzegorz Lindenberg**, *Ludzkość poprawiona. Jak najbliższe lata zmienią świat, w którym żyjemy?*

REKOMENDACJE THINKTANK:

Mimo zadowalającego tempa wzrostu polska gospodarka wciąż nie osiągnęła poziomu innowacyjności, który pozwoliłby na zapewnienie długofalowej perspektywy rozwojowej. Stymulowanie innowacyjności przez administrację państwową ma szansę powodzenia pod warunkiem selekcji najbardziej perspektywicznych technologii.

TEKST> ANDRZEJ TURKOWSKI

2 trend

STOICYZM na fali

Współczesny świat jest nieprzewidywalny, a to generuje ryzyka. Współczesny lider, by z sukcesem prowadzić biznes i dbać o własny rozwój, musi jednak umieć sobie z tym radzić. Przedsiębiorcy Doliny Krzemowej w dążeniu do wypracowania recept sięgają np. po wytyczne starożytnej filozofii.

7 lat

Tyle przeżył w niewoli w czasie wojny wietnamskiej pilot US Navy James Stockdale. Jak opowiadał po uwolnieniu, przetrwanie w tej okropnej sytuacji umożliwiły mu stoickie nauczania Epikteta.

Źródło: Wikipedia.org.

Dolina Krzemowa odgrywa ważną rolę we współczesnej gospodarce, a funkcjonujące tam start-upy tworzą specyficzną kulturę i wyznaczają trendy – nie tylko w dziedzinie technologicznej, lecz także sztuki życia. Po fascynacji inspirowaną buddyzmem medytacją i sztuką uważności (*mindfulness*) swoją kolejną młodość przeżywa tam filozofia stoicyzmu. Po dostosowaniu jej do lokalnego kontekstu, np. ujęciu w poetykę life-hacków, jest przekonująca dla przedsiębiorców, a także wojskowych czy sportowców. Czym zjednała sobie współczesnych liderów? Co czerpią z tradycji intelektualnej, która w starożytności uczyniła z greckiego niewolnika duchowego nauczyciela rzymskiego cesarza?

NARODZINY STOICYZMU

Mimo że stoicyzm narodził się w starożytnych Atenach, w dialogu z filozofią Arystotelesa, to pełnię swojej popularności osiągnął w starożytnym Rzymie. Postrzegając świat jako kompletny i przemyślny twór boga Zeusa oraz stawiając na racjonalność działań, stoicy dążyli do uniezależnienia się od nieprzewidywalności losu poprzez utrzymywanie pogody ducha bez względu na okoliczności zewnętrzne. Kluczowe znaczenie w osiągnięciu tego Świętego Grala stoicyzmu nieprzerwanie odgrywa umiejętność racjonalnego odróżnienia tego, na co mamy wpływ (w praktyce głównie myśli, działań i emocji), od rzeczy i zdarzeń, które pozostają poza naszym zasięgiem, oraz doskonalenie się w tym pierwszym zakresie. Dlatego stoicy skupiają się na rozwoju cnót duchowym, w tym mądrości, sprawiedliwości, samokontroli i odwagi.

PRZYCZYNY POPULARNOŚCI DOKTRYNY

Filozofia stoików miała poważny wkład w rozwój naszej cywilizacji, w tym doktryny chrześcijańskiej. Mniej jasna jest odpowiedź na pytania o przyczyny powrotu jej popularności kilkanaście stuleci później. Jedną z odpowiedzi może być charakter tej filozofii – bazujący na racjonalnym myśleniu, a więc (przynajmniej częściowo) kompatybilny z naukowym rozumieniem świata, charakterystycznym dla naszych czasów. Dodatkowym atutem jest jej praktyczny wymiar – jako sposobu życia pozwalającego osiągnąć długotrwałą satysfakcję i odporność na przeciwności losu. Tim Ferriss, jeden z głównych popularyzatorów stoicyzmu w biznesowych kręgach Kalifornii (i całego świata), nazywa go wręcz „idealnym systemem operacyjnym, pozwalającym rozwijać się w wysoce stresującym otoczeniu". Do praktyk stoickich przyznają się czołowi przedsiębiorcy z okolic Palo Alto. I tak np. znany przedsiębiorca z branży internetowej

Podstawowe zadanie w życiu polega na tym, by identyfikować i odpowiednio dzielić sprawy na zewnętrzne, nad którymi nie mamy kontroli, oraz na te związane z naszymi wyborami.

Epiktet, Diatryby 2.5.4-5

Kevin Rose zachwala rytuały samoograniczania, w tym zimne prysznice, poszczenie czy też niezakładanie ciepłych ubrań w zimie. Takie działanie ma pomóc zarówno docenić wygody, którymi możemy się cieszyć, jak również zbudować pewność, że ich brak nie podważy fundamentów naszego życia.

RECEPTA NA PRZECIWNOŚCI LOSU

Inną, zyskującą popularność praktyką stoicką są tzw. negatywne wizualizacje. W oryginalnym kontekście dotyczyły one wyobrażania sobie nadchodzących nieszczęść, takich jak śmierć bliskich, i miały za zadanie przygotować psychologicznie na realizację czarnych scenariuszy oraz skłonić do poczynienia możliwych przygotowań. Dążenie do posiadania planu B w każdej sytuacji, jako fundament życia zgodnego z nauczaniem stoików, podkreśla jeden ze znanych polskich adeptów tej filozofii starożytnych Greków i Rzymian – Marek Krajewski. W wersji zaadaptowanej na potrzeby współczesnego lidera biznesu dochodzi do tego znane hasło Tima Ferrissa: „zdefiniuj swoje lęki, zanim zdefiniujesz swoje cele", za którym kryje się stoickie ćwiczenie z listów Seneki, polegające na opisaniu możliwych konsekwencji realizacji czarnego scenariusza i możliwych sposobów przeciwdziałania nim.

PRZECIW STOIKOM

Warto wreszcie wspomnieć, że rosnąca popularność myśli stoickiej w uprzywilejowanych kręgach najbardziej rozwiniętej części świata wywołuje także krytyczne komentarze, w tym porównywania z pierwszą falą adaptacji tej filozofii przez elity starożytnego Rzymu. W szczególności podnoszone są obawy o to, że wobec rosnących nierówności najbardziej uprzywilejowani przyjmą wizję świata jako finalnie urządzonego, gdzie podstawowym zadaniem jest zaakceptowanie swojego losu. W takim ujęciu filozofia stoicyzmu może przerodzić się w kolejne usprawiedliwienie na rzecz niepodejmowania działań służących całemu społeczeństwu, co grozi dalszym wzrostem społecznych niepokojów.

GDZIE PRZECZYTAĆ WIĘCEJ?

1. **Tad Brennan,** *The Stoic Life.*
2. **Ryan Holiday, Stephen Hanselman,** *Stoicyzm na każdy dzień w roku. 366 medytacji na temat mądrości, wytrwałości i sztuki życia.*
3. **Ryan Holiday,** *Ego to Twój wróg.*
4. **Piotr Stankiewicz,** *Sztuka życia według stoików.*

REKOMENDACJE THINKTANK:

1. **Uniwersalnym przesłaniem stoików jest podkreślanie wagi przygotowywania się na nieprzewidywalność losu,** w tym poprzez zadbanie o plan B. Zalecane przez nich wizualizacje negatywne mogą podnieść poziom gotowości psychologicznej.
2. **Inną praktyką stoicką jest prowadzenie dziennika,** w którym najważniejsze wydarzenia dnia oceniamy z punktu widzenia stoickich cnót, w tym wyznawanych wartości: mądrości, sprawiedliwości, samokontroli i odwagi.

TEKST> ANDRZEJ TURKOWSKI

3 trend

CZARNE LUSTRO przyszłości

Dane i patenty dziś są tak cenne jak niegdyś ropa i węgiel. Mogą ułatwiać życie, ale również służyć wywoływaniu kryzysów czy konfliktów. Dlatego wymagają regulacji na poziomie globalnym. Pytanie, czy państwa będą potrafiły wypracować wspólny konsensus. Na włosku wisi międzynarodowa stabilność.

Listopad 2018, Forum Statystyczne Międzynarodowego Funduszu Walutowego: Jim Balsillie wzywa władze MFW do moderowania debaty z udziałem wszystkich 189 państw członkowskich Funduszu, która doprowadziłaby do stworzenia ponadnarodowych bezpiecznych zasad cyfrowych. „Wszelkie gromadzone dane mogą być w przyszłości ponownie przetwarzane i analizowane na nowe sposoby, które są nie do przewidzenia w momencie ich gromadzenia – to ma poważne implikacje dla światowej gospodarki i demokracji". Czego boi się współzałożyciel CIGI (kanadyjskiego centrum innowacji w zarządzaniu międzynarodowym) i były dyrektor zarządzający BlackBerry? Najbardziej nielegalnego zarządzania danymi, które doprowadzi do krachu istniejącego porządku globalnego. To nie jedyny tak mocny głos w sprawie wpływu cyfryzacji na współczesny świat.

LĘKI FACEBOOKA

Marzec 2019, łamy „Washington Post": Mark Zuckerberg apeluje do rządów i światowych regulatorów o wdrożenie przepisów, które ograniczą swobodę działania w Internecie. Dlaczego dyrektor generalny Facebooka apeluje o zmiany, które mocno odbiją się na funkcjonowaniu jego firmy? Próbuje ucieczki do przodu. Wie, że zmiany w tym zakresie są nieuchronne – jedyne, co może zrobić, to wpływać na przebieg debaty publicznej, by bronić własnych celów już na etapie kształtowania regulacji. To nie ostatnie tak spektakularne wystąpienie.

WYZWANIA PRZEMYSŁU 4.0

Tego typu wezwań do aktywnego zaangażowania rządów można by wymienić więcej – i wszystkie tak naprawdę wynikają z postępowania tzw. czwartej rewolucji przemysłowej, rozumianej jako proces zacierania się granic między sferą fizyczną, cyfrową i biologiczną spowodowany postępem technologicznym (jak to ujął Klaus Schwab, niemiecki inżynier i ekonomista, założyciel Światowego Forum Ekonomicznego). Mówiąc prościej, czwarta rewolucja przemysłowa (nazywana też Przemysłem 4.0) to postępująca automatyzacja oraz wdrożenie do produkcji nowoczesnych technologii przy wykorzystaniu rozwiązań cyfrowych. Pociąga ona za sobą zmianę sposobu zarządzania ludźmi, kapitałem czy materiałami. I w przeciwieństwie do wcześniejszych rewolucji zachodzi bardzo szybko.

90%

Taki odsetek wartości firm z indeksu S&P 500 stanowią aktywa niematerialne. W 1976 r. było to 16 proc. To oznacza, że dziś cenne są zbiory danych.

Źródło: Daniel Araya, Governing The Fourth Industrial Revolution.

Za powszechnym optymizmem dotyczącym Przemysłu 4.0 kryje się kompletna nieświadomość, jaki ogrom pracy i zasobów ludzkich jest potrzebny, by należycie się przygotować do korzystania z nowych możliwości.

Źródło: Punit Renjen, prezes Deloitte Global

POSZUKIWANIE WSPÓLNYCH REGULACJI

Potrzeba wypracowania globalnych reguł związanych z rozwojem gospodarki jest więc pilna, zwłaszcza że obecnie dochodzi do fragmentaryzacji polityk regulacyjnych. I tak: o ile Chiny budują cyfrowy Wielki Mur, za którym „hodują" cyfrowych gigantów w rodzaju Alibaby, o tyle Amerykanie próbują utrzymać dostęp do globalnego rynku dla firm z Doliny Krzemowej, natomiast Unia Europejska stawia na wypracowanie własnych regulacji i przymierza się do stworzenia jednolitego rynku cyfrowego.

MOŻLIWE ŚRODKI ZARADCZE

W tej niełatwej sytuacji Jim Balsillie przekonuje, by MFW stworzyło politycznie bezpieczną infrastrukturę do negocjacji pomiędzy państwami w celu wypracowania wspólnych regulacji. Inne pomysły wskazują na konieczność poszerzenia mandatu negocjacji w ramach Światowej Organizacji Handlu, o tematykę przepływu danych, sztucznej inteligencji czy usług finansowych nowego typu.
Jeśli do globalnej konstruktywnej pracy nie dojdzie, ludzkość czeka czarny scenariusz: wygrają bardziej ucyfrowieni i przez to zniknie konkurencja na rynku (bo wzrost gospodarczy podniesie nie wszystkie łódki, lecz tylko kilka uprzywilejowanych jachtów). Zagrożone będą też procesy demokratyczne (zarządzanie danymi pozwoli na manipulacje ogromnej skali, nie tylko na fałszowanie wyników wyborów). To wszystko dzieje się na naszych oczach.

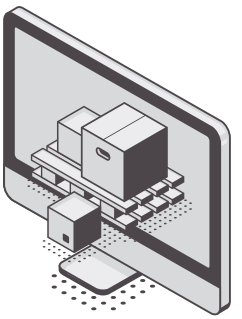

GDZIE PRZECZYTAĆ WIĘCEJ?

Human + Machine: Reimagining Work in the Age of AI, Harvard Business Review Press.

REKOMENDACJE THINKTANK:

Polska powinna włączyć się do europejskiej, a także globalnej dyskusji na temat nowej architektury rodzącego się Przemysłu 4.0. Wypracowanie stanowiska w tej sprawie wymaga konsultacji z ekspertami oraz przedsiębiorstwami.

TEKST> DAWID MAŁYCHA

4 trend

POKOJE na wynajem

Dziś rynek najmu ma 5-procentowy udział w całości rynku nieruchomości. To niewiele – Niemcy mają ten wskaźniki kilkanaście razy większy. W najbliższych latach sytuacja w Polsce może się jednak zmienić. Coraz więcej inwestorów decyduje się bowiem na wynajem mieszkania w podziale na pokoje.

Inwestowanie w nieruchomości to wybór pomiędzy różnymi strategiami pozwalającymi budować dochód pasywny z wynajmu bądź wynikający z szybkiej sprzedaży. Można postawić na kawalerki inwestycyjne, gotowce inwestycyjne, najem krótkoterminowy, luksusowe apartamenty, podnajem, *flipping*, cesje deweloperskie, klasyczną deweloperkę czy nieruchomości z windykacji. Obecnie w wielu miastach Polski inwestorzy chętnie przygotowują pod wynajem mieszkania w podziale na pokoje. Prawdopodobnie ze względu na wysokie stopy zwrotu z tego typu inwestycji – sięgające nawet 10 proc. w skali roku – oraz relatywnie niskie czasy przestoju mieszkania bez wynajmu.

RYNEK NAJMU W POLSCE

Czy w Polsce ceny mieszkań są wysokie? Zależy od punktu widzenia. Pewnie odpowiemy „Tak", jeśli spojrzymy na problem przez pryzmat tego, że ceny nieruchomości w Polsce są na poziomie tych sprzed kryzysu w 2008 r. Minęło ponad 10 lat, a one nie spadły. Niemniej **siła nabywcza Polaków jest dziś o 30 proc. wyższa niż w tamtym okresie. To pozwala myśleć, że ceny mogą nawet wzrosnąć.** Spójrzmy jednak tylko na rynek mieszkań dla studentów – państwowe akademiki nie są w stanie zapewnić łóżek dla wszystkich.

Dla przykładu w samej Warszawie akademiki przygotowane są na przyjęcie około 1 tys. studentów, podczas gdy jest ich kilkanaście razy więcej. To wszystko sprawia, że **inwestorzy zaczęli interesować się strategią wynajmu mieszkań w podziale na pokoje.** Można powiedzieć, że rynek ten opanowany jest przez indywidulanych graczy. Dlaczego? Bo poziom wejścia jest stosunkowo niewielki – wystarczy około 500 tys. zł, by kupić i przygotować pod wynajem odpowiednie lokum. Duże firmy skłaniają się do budowy akademików prywatnych, co jednak nie jest takie proste ze względu na ceny działek w dużych miastach. Niemniej już powstają pierwsze projekty. Co ciekawe, oferta kierowana jest do studentów zagranicznych płacących wyższe stawki.

MIESZKANIA DZIELONE NA POKOJE

W branży nieruchomości mieszkania te nazywane są gotowcami inwestycyjnymi. Są to nieruchomości przygotowane do wynajmu, dlatego od razu generują dochód pasywny na poziomie wyższym niż standardowe nieruchomości. Nieruchomość jest przygotowana w taki sposób, aby zmaksymalizować zyski i jak najlepiej wykorzystać potencjał lokalizacyjny oraz użytkowy mieszkania – mieszkanie kupowane jest zazwyczaj w blokach z tzw. wielkiej płyty,

3,25 bln zł

Taka jest szacowana wartość majątku nieruchomości mieszkaniowych w Polsce na koniec 2017 r. (wobec 3,15 bln zł w 2016 r.).

Źródło: Raport o sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w 2017 r., NBP.

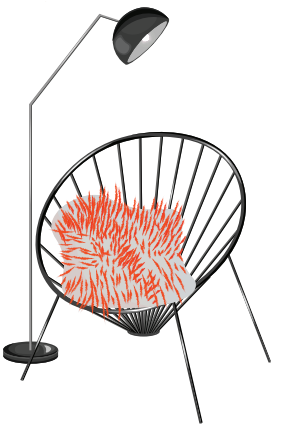

a następnie jest dzielone na pokoje, przy czym kuchnia przenoszona jest do przedpokoju. **Wielka płyta funkcjonuje w kilku krajach w Europie, ale prawdopodobnie tylko w Polsce wykorzystywana jest jako swego rodzaju mechanizm inwestycyjny.** Zdarza się również, że tego typu mieszkania można kupić w kamienicach w Śródmieściu. Ten rodzaj gotowca inwestycyjnego jest mniej rentowny dla inwestora, ale za to bardziej prestiżowy.

JAK PRZYGOTOWAĆ GOTOWCA INWESTYCYJNEGO?

Proces powstawania tego typu mieszkań to praktycznie proces deweloperski dla nowego mieszkania. Typowe mieszkanie przygotowane pod wynajem na pokoje ma 65–70 mkw. Kupowane jest w tzw. wielkiej płycie, ponieważ z czteropokojowego mieszkania łatwo można zrobić nawet sześć pokoi (poprzez podział salonu na dwa małe pomieszczenia i przeniesienie kuchni do przedpokoju). W mieszkaniu nie powinno być gazu, powinien zostać odcięty ze względów bezpieczeństwa. Elektryka powinna być wymieniona, a liczba linii elektrycznych powinna być przemyślana na użytkowanie mieszkania przez nawet sześć osób jednocześnie. Przy mieszkaniach sześciopokojowych dostawia się zazwyczaj jedną łazienkę bądź przynajmniej jedną toaletę więcej. Dla komfortu mieszkańców. Dzięki tym zabiegom inwestor uzyskuje mieszkanie gotowe do wynajmu na minimum cztery, maksymalnie sześć lub więcej pokoi. Dlaczego tak dużo? Chodzi o maksymalizację zysku z wynajmu właściciela mieszkania. Czy takie lokum rzeczywiście znajduje amatorów? Bez najmniejszego kłopotu.

ZYSKI Z INWESTYCJI

Ile można zarobić na takim mieszkaniu i dlaczego jest to lepszy sposób wynajmu niż standardowe mieszkania czteropokojowe? Prosta matematyka: każdy pokój można wynająć za 950 zł miesięcznie. Jeśli właściciel mieszkania prowadzi działalność gospodarczą, może je wynajmować na podatku liniowym oraz dodatkowo zastosować w nim formę przyspieszonej amortyzacji. Te zabiegi powodują, że nie zapłaci podatku od wynajmu tego typu mieszkania. A zatem: **wynajmując sześć pokoi w stawce jak wyżej oraz odejmując od tego opłaty administracyjne, może spodziewać się zysku na poziomie około 5 tys. zł miesięcznie.** Za tyle na pewno nie uda się wynająć innego mieszkania o takim samym metrażu w wielkiej płycie. I właśnie dlatego wszystkie te działania sprawiają, że gotowce inwestycyjne są popularną strategią na rynku nieruchomości.

Dawid Małycha: ekspert rynku nieruchomości

GDZIE PRZECZYTAĆ WIĘCEJ?

Raport o sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w 2017 r., NBP.

REKOMENDACJE THINKTANK:

Posiadając wolne aktywa, dobrze rozważyć inwestycję w nieruchomości. Wynajmowanie mieszkań jest jednym z najpopularniejszych rodzajów inwestycji w nieruchomości, gdyż bez względu na lokalizację mieszkania na wynajem generują stały dochód.

5 trend

CZŁOWIEK W CENTRUM technologicznych zmian

Nowoczesne firmy przygotowują się do rewolucji 4.0 – skupiają się na konsumencie przyszłości oraz jego potrzebach, a następnie dostosowują do tego swoją strategię. Nie tracą z oczu jednak człowieka – to główny wniosek z debaty zorganizowanej przez THINKTANK i Deloitte.

Polska plasuje się raczej jako *fast follower* niż kreator światowych trendów technologicznych. Firmy mają obawy co do transformacji technologicznej, choć wiedzą, że jest ona konieczna, by nie wypaść z rynku – tą tezą Daniela Martyniuka rozpoczęliśmy rozmowę. Prawie połowa przedsiębiorców obawia się, że przestarzała technologia może osłabić ich konkurencyjność, zwłaszcza w związku z powstawaniem firm posiadających znacznie większą wiedzę na temat najnowszych rozwiązań.

Pracownik w centrum rewolucji

Rewolucja technologiczna nie może polegać tylko na wprowadzaniu narzędzi. Wygrają te marki, które nie zaniedbają przemian społecznych i psychologicznych związanych z wprowadzaniem technologii. Ta tzw. miękka digitalizacja wymaga zatrudniania humanistów – ci badają, czy firma ma zasoby i ludzi, którzy rozumieją, jak działa dana technologia; propagują zmiany w całej organizacji; przebudowują kompetencje zespołów. Według najnowszych badań tylko 15 proc. ankietowanych dyrektorów deklaruje, że wraz z wprowadzaniem rozwiązań technologicznych konieczne jest nabywanie nowych kompetencji przez pracowników (*Deloitte Industry 4.0 Investment Survey*, 2018). Paradoks talentów był jednym z głównych czynników spowalniających cyfrową rewolucję.

Technologia a klienci

Jesteśmy dopiero na początkowym etapie relacji człowieka ze sztuczną inteligencją, ale badania pokazują, że jeśli dana technologia zabiera nam więcej czasu, niż daje korzyści, zostaje odrzucona. Z tego powodu wiele aplikacji się nie przyjmuje. To ważna wskazówka dla firm – proponowane konsumentom technologie, np. w procesie zamówień czy reklamacji, muszą upraszczać życie. Sztuczna inteligencja całkowicie nie zastąpi człowieka – zmierzamy raczej ku współpracy maszyn i ludzi.

Tekst powstał na podstawie panelu zorganizowanego przez THINKTANK i Deloitte.

> *Najbardziej otwarte na zmiany są branże motoryzacyjna, elektroniczna, finansowa oraz biznes modowy.*
>
> *Jan Kisielewski, dyrektor w dziale strategii marki i badań konsumenckich Deloitte.*

GDZIE PRZECZYTAĆ WIĘCEJ?

Klaus Schwab,
Czwarta rewolucja przemysłowa.

REKOMENDACJE THINKTANK:

Najgorszą strategią firm jest bierne obserwowanie zachodzących zmian. Drugi błąd to wdrażanie nowych technologii bez przygotowania na to zespołów. Wygrają te firmy, które nie pominą aspektu miękkiej digitalizacji.